

## Wojna o Tesco na Kabatach. Radni mają nowy plan

data aktualizacji: 2018.09.06



**Tuż przed wyborami ursynowscy radni zajęli się sprawą rozbudowy Tesco na Kabatach. Miasto chce tak zmienić plan miejscowy wokół blaszaka, by w przyszłości nie mogła tu powstać przerośnięta galeria handlowa.**

Tesco stara się po raz trzeci o wydanie przez miasto decyzji o raporcie środowiskowym. Bez niej niemożliwe będzie uzyskanie pozwolenia na budowę nowej galerii handlowej w miejscu dzisiejszego blaszaka. Mieszkańcy Kabat, którzy nie wyobrażają sobie molocha wciśniętego między Wąwozową, al. KEN, Zaruby i Iwanowa-Szajnowicza, nadesłali kilka tysięcy uwag do Biura Ochrony Środowiska, które prowadzi postępowanie.

Na razie procedury są wstrzymane na wniosek inwestora. Tesco zwróciło się o wyznaczenie dodatkowego terminu na udzielenie odpowiedzi na pytania, które urzędnicy zadali mu w związku z raportem. Do końca roku nic w sprawie rozbudowy galerii nie nastąpi. Postępowanie zostało zawieszono.

Po naciskach przeciwników inwestycji, miasto chce przystąpić do zmiany planu miejscowego dla tej części Kabat. Kilka dni temu projekt odpowiedniej uchwały trafił do Rady Dzielnicy Ursynów do zaopiniowania. Wczoraj radni jednogłośnie przegłosowali dokument. Teraz trafi on do Rady m.st. Warszawy, która już zapewne w nowej kadencji zdecyduje o tym, czy przystąpić do korekty planu dla Kabat.

**Co chcą zmienić urzędnicy?**

W uzasadnieniu do projektu uchwały zaopiniowanym przez ursynowskich radnych mowa o dostosowaniu przyszłej galerii do "miejskich struktur urbanistycznych" czy "wykształceniu powiązań między centrami handlowymi a otaczającymi je terenami". Ten urzędniczo-architektoniczny język oznacza nie mniej ni więcej, jak dostosowanie wielkości galerii do terenów mieszkaniowych, które znajdują się wokół Tesco.

To zresztą zapowiadał w marcu burmistrz Robert Kempa. - *Chodzi o odsunięcie galerii od budynków znajdujących się najbliższej, usprawnienie komunikacji, kwestię uciążliwości dostaw oraz zwiększenie ilości zieleni* - stwierdził wówczas Kempa.

Miasto określiło też obszar zmiany planu nieco szerzej niż działka należąca do koncernu handlowego, by nie narazić się na proces sądowy i odszkodowania dla inwestora. Stąd w projekcie, zmianami w planie objęte są m.in. skrzyżowanie Wąwozowej i al. KEN oraz budynki od Kabackiego Duktu po Pała Telekiego.

Przypomnijmy, uchwała z 2008 roku (skorygowana w 2010) pozwala wybudować obiekt o wielkości podobnej co Galeria Mokotów. Inwestor chce postawić obiekt o długości 309 metrów i szerokości 129 metrów, z 5 kondygnacjami naziemnymi oraz 2 podziemnymi. Na rogu al. KEN i Wąwozowej ma powstać wysoka na 28 metrów wieża, w kierunku Lasu Kabackiego budynek ma się kaskadowo obniżać. Parking pomieści 1,6 tys. aut i 160 rowerów. Dziennie do galerii ma przyjeżdżać ok. 6,4 tys. samochodów oraz 39 tirów dostawczych.

### **"Nie ma dialogu ze strony inwestora"**

Do zmiany planu miejscowego dla Kabat ursynowscy radni wezwali Radę m.st. Warszawy Radni już w kwietniu ubiegłego roku. Miasto jeszcze do niedawna twierdziło, że ze względu na ryzyko roszczeń ze strony inwestora, nie ma o tym mowy. Skąd zmiana stanowiska w sprawie planu miejscowego? Jak mówi burmistrz Ursynowa Robert Kempa, to efekt m.in. protestów mieszkańców oraz braku reakcji ze strony inwestora, czyli Tesco.

- *Ubolewamy, że nie ma żadnej reakcji ze strony inwestora. Były próby kontaktu zarówno ze strony miasta jak i dzielnicy. Nam zależy na przygotowaniu projektu wypełniającego oczekiwania mieszkańców, a z drugiej strony takiego, że jeśli narazi miasto na odszkodowania, to będą one jak najmniejsze* - mówił w marcu Kempa.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/wojna-o-tesco-na-kabatach-radni-maja-nowy-plan,10411.htm>